

Wszyscy kochają prezenty

Data publikacji: 5.12.2011 9:35

Nawet dzieci wiedzą o tym, że Święty Mikołaj nie odpowiada na e-maile i SMS-y, na listy zresztą też nie, ale tak się już przyjęło, że dzięki tej ostatniej formie korespondencji spełniają się dziecięce marzenia.

□

Każdy rodzic chce kupić swojemu dziecku jak najładniejszy prezent. A co można kupić, jeśli dziecko ma już prawie wszystko?

- **Ciężki los takich rodziców, ale niestety zdarza się to coraz częściej**- przyznaje właścicielka straganu z zabawkami na cieszyńskim targowisku - **Wielu rodziców jest "rozdartych" przy zakupie świątecznych prezentów. Trudno im wybrać zabawkę, która zrobi na dziecku jeszcze wrażenie. Osobiście w takich przypadkach polecam gry planszowe, wspólnie spędzony czas przy takiej zabawie jest więcej wart niż cały zestaw elektronicznych gier. Oj, takie wspomnienia przechowuje się w pamięci bardzo długo...**

6 grudnia tuż, tuż postanowiliśmy więc zajrzeć do sklepu wypełnionego po brzegi zabawkami i zapytać, co w tym roku cieszy się szczególnym zainteresowaniem rodziców. - **Kolejki elektryczne, gry zręcznościowe, takie jak "Prawo dżungli", "Flotylla", "Figlarne małpy", różnego rodzaju lalki, a szczególnie te, które zawierają jak najwięcej funkcji, czyli mówią, chodzą, śpiewają...** - wylicza sprzedawca ze sklepu „Upominki i Zabawki” w Cieszynie, przy ulicy Głębokiej 43.

Prezenty kochają również dorośli...

W Tym roku szczególną furorę robią także świąteczne bombki choinkowe. - **Taką bombkę można sobie u nas zamówić z kilkudniowym wyprzedzeniem. To, co się na niej znajdzie zależy tylko od nas, może to być dedykacja, wiersz, imię ukochanej osoby... Cena uzależniona jest od wielkości ozdoby** - dodaje sprzedawca sklepu "Upominki i Zabawki".

A może tak święta bez prezentów?

- **Nie wyobrażam sobie tego... W naszym domu bez prezentów nie ma świąt. Nie nastawiamy się na wielkie szaleństwo, raczej drobny przedmiot, który będzie miłym gestem** - mówi Joanna Czupryna z Cieszyna - **Przyznaję jednak, że zostawiam kupno prezentów na ostatnią chwilę i bywa, że cudna atmosfera świąt przemienia się w nerwową gonitwę. Każdego roku obiecuję sobie pomyśleć o podarunkach wcześniej... Na szczęście te święta będą spokojniejsze, bo uporałam się już z zakupami.**